

# Sport Wodny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY  
SPRAWOM  
WIOŚLARSTWA  
ŻEGLARSTWA  
PŁYWACTWA  
TURYSTYKI WODNEJ  
JACHTINGU MOTOROWEGO

## Czyżby świt nowego dnia?

Sprawa udziału młodzieży szkolnej w powszechnym uprawianiu sportu zawodniczego nie przestaje zaprzętać głowy odpowiedzialnym kierownikom różnych gałęzi sportu w Polsce. i pozostając nadal nierozwiązaną, trwa, jako jedno z najważniejszych zagadnień, domagających się pilnego załatwienia. Niejednokrotnie poruszaliśmy tą sprawę na łamach „Sportu Wodnego”, ubolewając, że tak pięknie przed kilku laty zapoczątkowany sport regatowy wśród młodzieży naszych szkół średnich został prawie w zupełności zlikwidowany, a przynajmniej mocno zahamowany. Piszący te słowa miał możliwość w roku bieżącym przeprowadzić dłuższą rozmowę z jednym z decydujących czynników Ministerstwa W. R. i O. P., który nie zbijając w zasadzie postulatów wysuwanych przez fachowców sportowych przyznał jednak, że sport regatowy nie cieszy się względami władz szkolnych, a to głównie z powodu poglądów wyrażonych w książce Prof. Piaseckiego, zalecającego raczej uprawianie sportu turystycznego wśród młodzieży i ankiety rozpisanej wśród młodzieży, która w niższych klasach wypowiedziała się za uprawianiem sportu regatowego, w wyższych zaś zdecydowanie stanęła po stronie sportu turystycznego. Można by na to odpowiedzieć, że po pierwsze p. Prof. Piasecki, którego autorytet bardzo wysoko cenimy wcale tak kategorycznie się przeciwko uprawianiu sportu regatowego nie wypowiedział, a po drugie, że jeżeli Ministerstwo w opracowaniu programów szkolnych w dziedzinie nauczania, np. matematyki lub historii nie opiera się na wyniku ankiet szkolnych, a raczej na własnym autorytecie, to i w opracowaniu programu wychowania fizycznego mogłoby tę samą metodę zastosować, ale „rebus sic stantibus” nie pozostało nic innego jak rozmowę zakończyć i czekać lepszych czasów. Te lepsze czasy zdaje się zaczynać nadchodzić, w ostatnich bowiem dniach zaszły dwie bardzo ważne okoliczności, które sprawę udziału młodzieży w sporcie zawodniczym mogą pchnąć na nowe tory.

Prawie-że jednocześnie odbyły się w Warszawie zjazd wizytatorów wychowania fizycznego w Ministerstwie W. R. i O. P. i posiedzenie Zarządu Związku Polskich Związków Sportowych z udziałem przedstawicieli Związków Sportowych i delegata Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, obydwie poświęcone sprawie uprawiania sportu w szkołach. Na pierwszym, wprowadzie bardzo jeszcze niepewnie, ostrożnie i niezdecydowanie, ale jednak w sposób pozytywny załatwiono sprawę zawodów sportowych wśród młodzieży, na drugim zapadła doniosła uchwała upoważniająca Prezydium Z. Z. do wystąpienia w Ministerstwie W. R. i O. P. z memorjałem treści następującej:

„Zarząd ZZ powitałby z radością utworzenie sportowych klubów międzyszkolnych i organizowanie mistrzostw międzyszkolnych (regionalnych czy krajowych), ale niezależnie od tego domaga się dopuszczenia młodzieży szkół średnich do pozaszkolnego życia sportowego z następującymi ograniczeniami:

a) Należać wolno do pozaszkolnych klubów sportowych tylko takim uczniom, którzy wykazują się dobrymi postęпами w naukach i znacznymi uzdolnieniami sportowymi z tem, że zezwolenie może być cofnięte.

b) Wstępować wolno do klubów tylko w charakterze uczestników, t. j. bez prawa brania udziału w organizacyjnym życiu klubów.

c) Wstępować wolno do klubów upoważnionych przez PUWF i M'n. Oświaty do przyjmowania młodzieży szkolnej. Upoważnienie to może być w każdej chwili cofnięte na wniosek władz szkolnych, PUWF lub wyższej organizacji sportowo-społecznej.

d) Wstępować wolno do klubów pozaszkolnych zasadniczo dopiero po dojsciu do pewnych lat.

e) Uczeń zapisujący się do klubu musi wykazać się zezwoleniem władzy szkolnej, rodziców i dodatkiem świadectwem szkolnego lekarza.

f) Niektóre działy sportu mogą być dla uczniów zabronione.

g) Udział w mistrzostwach poszczególnych związków lub w zawodach międzynarodowych dopuszczalny jest tylko za zezwoleniem odnośnej władzy szkolnej.

h) Uczniom jednej szkoły wolno zasadniczo wstępować tylko do jednego klubu pozaszkolnego (w poszczególnych działach sportu).

i) Klub uprawniony do przyjmowania młodzieży szkolnej jest zobowiązany do stworzenia specjalnych sekcji młodzieży, do przyjęcia przedstawiciela władzy szkolnej do zarządu oraz umożliwienia władzom szkolnym kontroli nad życiem młodzieży szkolnej na terenie klubu.

j) Klub taki musi prowadzić prawdziwą pracę wychowawczą i wyplenić z siebie wszystkie gorszące formy życia klubowego”.

Obydwa te zdarzenia powinny stanowić moment zwrotny w dziedzinie uprawiania sportu regatowego wśród młodzieży szkolnej i muszą być w całej pełni wykorzystane przez nas, aby istniejący stan słabego dopływu młodych sił wioślarskich do naszych klubów naprawić. Musimy całą siłą poprzeć postulaty naszej najwyższej Magistratury Sportowej i czuwać, aby nieśmiało wprowadzić, ale jednak korzystne dla naszej sprawy uchwały wizytatorów szkół nie spoczyły na wieczną rzecz niesławną pamiątkę w archiwach Ministerstwa.

Jerzy Bojańczyk

